

Prof. Zbigniew Gorlak

Gdańsk, 17.03.2020

Wydział Grafiki w ASP w Gdańsku

Recenzja w przewodzie doktorskim mgr Antoniny Konopelskiej, uczestniczki stacjonarnych środowiskowych studiów doktoranckich z Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

„ Wszystko co mam(y) /W woskowanej rzeczywistości”

Rozmowa

Antonina ; Jak oceniasz to wydarzenie ?

Lena: Jako satysfakcjonujące.

Na pewno pomogło mi zaakceptować diagnozę.  
Mogłam pokazać zdjęcie tacie i powiedzieć: „ patrz, to my”.

Bardzo się cieszę, że Cię poznałam.

Też się cieszę, że Cię poznałam.

I nie tylko ja się cieszę.

„ ... rozmowa Antoniny Konopelskiej z Leną...”

W sierpniu 2018 roku stanąłem przed zdjęciem i poprosiłem brata: zrób mi zdjęcie na tle tej fotografii. Zdarzenie to miało miejsce na wystawie „Nieśmiertelność z wosku” w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesna Elektrownia w Radomiu. Kuratorką wydarzenia była Monika Małkowska, a twórcą ekspozycji Antonina Konopelska. Przypadek ? Na zdjęciu fotografia młodzieńca w kolorach zielonego tła i ja w koszuli koloru khaki stapiałem się z całym obrazem, tworząc podwójny portret. Była w tej sytuacji jakaś magia, gdzie rzeczywistość integrowała się ze światem sztucznym. Wtedy nie mogłem nazwać tej niezwykłości ,nie wiedząc dlaczego tak „ wciągnęło ” mnie to zdjęcie w siebie.

Teraz podpowiedziała mi Tosia ; woskowatość. Zuzanna Żyzny –Żelazna pisze o portretach z Projektu The Wax of Poland ;... to cyfrowy gabinet figur wmanekinowanych.... i dalej ... Okazy przepoczwarczają się i w swojej nowej formie- w stadzie – osaczają widza, który zdziwiony i zaskoczony pyta; - Jak to możliwe, że jutro jest na wyciągnięcie ręki? ... Co jest istotą obrazu człowieka prawdziwego ?...”

Fotografia która towarzyszy mi od czterech lat ciągle mnie wciąga i karze stawiać pytanie o relacjach rzeczywistości z nierealnością, mimetyczności ze sztuczną, plastiku ( Lego) z materialnością skóry.

Etant donnees ; 1\* AD 1946- 1966 Marcel Duchamp \_ ostatnia praca artysty, którą możemy zobaczyć w Muzeum Sztuki w Filadelfii. Praca w dorobku tego twórcy konceptualnego, prezentuje oddalony po, w zupełnej skrajności od wcześniejszej drogi tzw. ready – made i Wielkiej Szyby, zagadkowe wnętrze i nieoczywisty wewnętrzny świat. Dwadzieścia lat wysiłków Duchampa w znalezieniu namacalnego ekwiwalentu ciała kobiety. Obsesja? Nieskrępowana odwaga przedstawienia, o której krytycy tak mało piszą, czy wygoda pomijania tematów dotyczących prawdziwej natury artystów? Praca w Muzeum w Filadelfii traktowana jest jak wydarzenie z kronik policyjnych, w odbiorze zewnętrznej powierzchowności mówi o jego twórcy więcej niż wcześniejsze prace, a nie powoduje zamknięcia nie tylko intelektu twórcy, ale przede wszystkim duszy( esprit), natury człowieka.

Wielki Duchamp w Etant donnees odkrywa temat, nie problemu podglądania, ale ukrywania, zakrywania swojej tożsamości.

W 2015 roku w Muzeum Sprengel Museum w Hanowerze zaprezentowano nagrodzoną w konkursie SPECTRUM fotografię pt. FIGUREN Rineke Dijkstra, urodzonej w 1959 roku holenderskiej fotografki ( Fotografinnen der Gegenwart). Fotografie przedstawiają wybranych chłopców z grupy młodych ośmiu-dwunastolatków w Szkole Gimnastycznej. Zdjęcia wykonane w 1993 roku .... w Odessie.

Młodzieńcy, dzieci sfotografowani w, jak pisze krytyk w katalogu: w Turnerowskim charakterze nieba , rzeźb na tle morza, na betonowym bulwarze, pomiędzy Gerardem Richterem, Maxem Erstem a Niki de Saint Phalle. Przywołana rzeźbiarka Niki jest autorką wydarzeń „ Shooting Picture” z 1961 roku, związanych z traumą dziecięcych relacji córki z ojcem Andre-Marie Fal de Saint Phalle.

## Wszystko, co mam(y)

1. 20 obrazów cyfrowych  
Przeznaczonych do prezentacji w dużym formacie
2. Video  
3 rozdziały wyświetlane na osobnych ekranach, w zapętleniu: Ania i Lena do oglądania ze słuchawkami lub rozmieszczone w taki sposób, żeby nie dochodziło do nakładania się ścieżek dźwiękowych, System – bez dźwięku.

Czas trwania modułów;  
Ania 3'10"  
Lena 5'50"  
System 13'11"

## Your body is a battleground

Barbara Kruger Untitled 1989

DID- dissociative identity disorder, zaburzenie dysocjacyjne tożsamości.

Objawy dysocjacyjne

Host- gospodarz, tożsamość główna osoby z DID

Alter – tożsamość, osoba w Systemie żyjących z DID

Fronter- alter, który przejmuje w danym momencie większość lub całkowitą świadomość i kontrolę nad ciałem Systemu

To front/ frontować/ wychodzić na front- przejmowanie w danym momencie większości lub całkowitej świadomości i kontroli nad ciałem Systemu

System- określenie osoby żyjącej z DID( host i altery)

Switch/ przełączenie – zmiana fronterów

Tigger- czynnik wywołujący negatywne odczucia, negatywne wspomnienia, negatywne reakcje organizmu lub switch.

Safes pace / bezpieczne miejsce- miejsca istniejące w przestrzeni realnej lub wirtualnej, w których można otwarcie i bez lęku rozmawiać o traumatycznych przeżyciach, dotyczących nas zagadnieniach często uznawanych przez społeczeństwo za kontrowersyjne lub spotykających się z niezrozumieniem, wyrażać swoje uznanie za nienormalne cechy.

Co-consciousness/ współświadomość- stan, w którym, w danym momencie, świadomy jest więcej niż jeden alter.

Graficzna personifikacja- termin, który określam proces tworzenia przeze mnie portretu: avatara, persony.

Graficzna personifikacja, a praca nad tematem istoty jaźni.

Praca doktorska Antoniny Konopelskiej jest dwupoziomowym refleksem nad kondycją człowieka w XXI wieku, jest spójnym łącznikiem pomiędzy światem sztuki i jej wnętrza( duchowości). „ Być sobą” i przedstawienie w zmaterializowanym medium fotograficznym, graficznym, czy post-graficznym.

Dla malarza, zadanie zrecenzowania pracy Antoniny wymaga w pewnym stopniu poddania się uczestniczenia w projekcie Wszystko, co mam(y).

W przedmowie wywołałem takie zjawiska jak Niki de Saint Phall, Marcela Duchamp'a, Rineke Dijkstra, czy osobiste bycie z pracami Antoniny.

Bycie z twórczością – „bycie sobą” , projekt doktorski Antoniny Konopelskiej. Autorka bardzo czytelnie wprowadza nas w problematykę podjętego zadania „ ... Zaburzenia dysocjacyjne tożsamości, niegdyś zwane osobowością mnogą, zmusza do zredefiniowania pojęcia „ ja”. Spotkanie z osobą z DID i jej System stało się dla mnie przyczynkiem do refleksji na temat istoty jaźni...” ( cyt. A.K.). Opis badania dotyka w szczególności warstw psychologii, psychiki ludzkiej , kondycji i głębokich warstw nieopisanych stanów organizmu człowieka. Ta warstwa opisowa jest idealnym polem dla lekarzy, teoretyków stanów psychicznych jednostki. Jako malarz, otoczony doświadczeniem otoczenia, historii sztuki i cienkiej granicy pomiędzy stanem ducha i materialnością opieram się na własnej intuicji.

W opisie Projektu Antoniny mamy „ bohaterkę” eksperymentu zawartego pomiędzy naukami medycznymi i naukami artystycznymi.

Jak pisze sama autorka ;,, ... mając świadomość tego, jaką zaburzenie dysocjacyjne tożsamości ma etiologię i jak delikatnym jest zagadnieniem, unikam w swoim myśleniu fascynacji tym zjawiskiem, choć trudno w kontakcie z nim oprzeć się poczuciu, że ludzki mózg jest tworem niesamowitym....” ( cyt.A.K)

Lena System.

„ Modelem”, który pozował do stworzenia postaci artystycznej jest Lena, 24 letnia studentka weterynarii, u której zdiagnozowano DID. Leczenie zaczęło się kilka miesięcy wcześniej i Antonina postanowiła zmaterializować w formie fotograficznej mnogość osobowości Leny w jej Systemie. Doświadczenie z Leną zostało oczywiście skonsultowane z terapeutką, a o podstawach stanów DID dowiadujemy się z opisu rozmowy z psycholożką Justyną Ratajczak.

Do projektu sportretowania wszystkich osób z Systemu została zaproszona medium / aktorka Anna Próchniak, która miała zostać pomostem terapeutycznym w fazie upublicznienia działań. Powstał portret zbiorowy jednej osoby – Antonina po tygodniowych spotkaniach, najpierw wirtualnie, później zbliżając się i budując zaufanie modelki, poznaje każdą z osób w jej Systemie.

„ Mam 13 osobowości i żadna cię nie lubi”

Powstaje 13 postaci Leny; Pola, Julek, Ell, Lila, Duch, Mała, Pola, Amylea, Edek, żółw Ildefons, EM, Szary, Niemowlę.

Po zgromadzeniu zwerbalizowanego w- obrażeń Leny w materiał fotograficzny, video, nastąpiła tzw. graficzna personifikacja, czyli przeobrażenie w formę, którą autorka nazwała „ Wszystko, co mam ( y)”.

Projekt uzyskał efekt dwóch płaszczyzn zupełnej innowacji ; terapeutyczny oraz indywidualnego wymiaru artystycznej niepowtarzalności.

Antonina przekroczyła próg intymności, absorbując w formie terapeutycznej „ użyte medium”. Autorce udało się uzyskać u, można nazwać współautorki

projektu, leczniczy efekt, katarsis , który pomógł Lenie zaakceptować diagnozę medyczną.

„ ... Wizualizacja wizji Systemu Leny stanowiła dla mnie duże wyzwanie, przede wszystkim ze względu na delikatny i skomplikowany charakter DID , zaburzenia, z którym żyje bohaterka mojego projektu. Było to doświadczenie wzmacniające i rozwijające. Ponad satysfakcją płynącą z tworzenia formy stawiam tym razem eksplorowanie punktów styku sztuki z życiem. Wpływu sztuki na rzeczywistość. Cel był pozornie( podkreślam – pozornie Z.G) prosty- tak uderzyć, żeby widz poczuł uderzenie i powiedział – nie znałem tego uczucia, ale też żeby przekazać prawdziwy obraz portretowanego człowieka, portretowanych ludzi....”( cyt. A.K).

Antonina w zacytowanym fragmencie podsumowała swoją pracę. Swoim projektem przeciwstawiła ducha otaczającej nas rzeczywistości, egoistycznej, konsumpcyjnej zatracającej podstawowe wartości ludzkie postawie wyciągnięcia swojej ręki do drugiego człowieka. To co wyzwoliła we mnie Antonina swoim dziełem przypomina mi oglądany przed laty film z 1980 roku reżysera Herberta Rossa o rosyjskim tancerzu i choreografie Wacławie Niżyńskim, na podstawie jego pamiętników oraz książki jego żony Romoli de Pukszky Life of Nijinsky..

Jest taki fragment w filmie, w którym aktor George de la Pena, wcielający się w Niżyńskiego, pomalowany cały w kolorze intensywnej ultramaryny i wstrząsający monolog cierpiącego w schizofrenii , walczącego alter z fronterem. W projekcie Antoniny alterką Leny jest Amylea.

„... W domu Leny czekała na nas suczka Lusia. Przyzwyczajona do zmian w Systemie nie wykazała zaskoczenia, witając się z Leną- Amyleą. Lusia dobrze wyczuwa, kiedy frontuje ktoś inny niż Lena. Jest najbardziej przyjazna w stosunku do Małej, Poli i Em. Niedługo potem do domu wrócił tata Leny. Czekąca na niego z ukrytą kamerą, trzymając nisko telefon. Niebieska twarz i różowe włosy Leny-Amylei wyłaniającej się z ciemności korytarza wywołały u jej taty okrzyk zdumienia, a nawet szoku. Potem odbyła się rozmowa córki z ojcem na temat DID. Udział Leny w projekcie spowodował, że nieco łatwiej jest jej zobrazować DID w tych rozmowach...” ( cyt. A. K.)

Projekt Wszystko, co mam(y) nie jest obrazem, który powstał ad hoc, na potrzeby doktoratu. Jest fragmentem, wycinkiem w drodze , który Antonina uruchomiła już ponad dekadę wcześniej. Ten paradoks „wchodzenia” do wnętrza obiektu, a zarazem reakcji na świat rzeczywisty to permanentna praca doktorantki.

Projekt, w którym portret nie jest powierzchownym zapisem, ale głębokim studium kondycji człowieczeństwa. W historii sztuki przewijają się Giuseppe Arcimboldo, Diego Velazquez, Giovanni Bellini, Tycjan, Rembrandt van Rijn, Vincent van Gogh, Witkacy i najmłodsza Ewa Juszkiewicz.

Co ich łączy ?

Antonina Konopelska jest wyrazistym pomostem, który od ponad 20 tysięcy lat, tych artystów z Jaskini w Chauveta, do dnia dzisiejszego stara się portretować nasz świat i jego odbicie - człowieka. Najwyższą wartość- odczucie, ducha, przeżycia, ból, szczęście jest tak ciężko opisać – to wielka syzyfowa praca, która

wielu artystom udaje się w takim rezultacie, kiedy odbiorca staje w szoku, jak ojciec Leny i po pierwszym „wstrząsie” zaczyna analizować, czuć. Krąg w sztuce zamknął swój obwód – rzeczywistość splata się ze sztuką.

Wspomniałem, że droga Antoniny do eksploracji wnętrza człowieka nie rozpoczęła się teraz.

W 2013 roku cykl fotografii Lie the Di jest podjęciem problematyki prywatności i granic strefy osobistej. Antonina eksperymentuje w fotografii z wizerunkami ze sfer życia publicznego, styku świata rzeczywistego z „upudrowaną” ułudą.

Od roku 2014, Antonina podkreśla – trwający. To projekt The Wax of Poland.

„... Jest on także opowieścią o samej fotografii w epoce „postfotograficznej”- pełną wewnętrzną napięć, których Antonina nie tuszuje, ale przeciwnie – podkreśla...” ( cyt. Piotr Policht).

The Wax of Poland to cyfrowy zapis w fotografii, a może faktycznie w postfotografii ( kiedy zobaczyłem portrety w Muzeum w Radomiu, pomyślałem, że to jest cykl malowanych obrazów), woskowych portretów, które autorka wmanipulowuje w naszą rzeczywistość. A może to nasza rzeczywistość, wmanipulowuje nas w sztuczność, pozoruje naturalność wtapiając, czy wmalowując nam nowe twarze, zakrywając chowają naszą naturę.

Zacytowana na początku informacja o ostatniej pracy Marcela Duchamp’ a jest autentyczną zagadką o jego twórcy, co skrywał za taką, niesłychanie wręcz ekshibicjonistyczną narracją a może znowu „gra” artysty z odbiorcami jego dzieł?

Projekt Wax of Poland rozrasta się bardzo konsekwentnie; War of Poland 2,0, ( prezentacja w Vienna Woods Gallery w Los Angeles, 3,1 w Galerii Promocyjnej w Warszawie, 4,1 w Galerii Miasta Ogrodów w Katowicach. Do projektu fotograficznego autorka zaprasza Andrzeja Świetlika, prof. Grzegorza Kowalskiego ( absolwentka Pracowni Przestrzeni Audiowizualnej „Kowalni” prof. Grzegorza Kowalskiego na Wydziale Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie), czy gwiazdę spektaklu Aidy w Arena di Verona, sopranistkę Svetlanę Kasyan.

Wokół projektu Wax of Poland można dołączyć realizację serii portretów ze światowej sławy kostiumografką Julie Weiss, oraz rozwinięcie projektu video z Julie Weiss w roli głównej, który powstaje we współpracy z hiszpańską artystką Lolą del Fresno.

O aktywności artystycznej projektów ( kwiecień 2019 do wrzesień 2021) i podjęcie realizacji wprost zapiera dech i pozostaje sekundować tak ambitnym planom. Wymienię ;

Projekt audiowizualny Chór z udziałem Chóru Warszawskiej Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w galerii Vienna Woods w Los Angeles w formie wystawy oraz wykładu w Art Center College of Design w Pasadenie, wystawy zbiorowe Out of Poland w Santa Monica Art. Studios, From Poland with Love w 01 Gallery, rozpoczęcie współpracy z Narodowym Centrum Kultury, w których realizowane były identyfikacje wizualne, katalogi wystaw wirtualnych w Galerii Kordegarda

oraz projekty okładek i ilustracji do dwóch numerów kwartalnika Kultura Współczesna. W przyszłości to zaprojektowane realizacje Antoniny w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski w ramach wygranego konkursu programu Project Room, rezydencję artystyczną połączoną z warsztatami i wystawą indywidualną na zaproszenie Franklin Furnace w Pratt Institute w Nowym Jorku, a w przyszłości do realizacji w ramach zaproszenia w wystawie zbiorowej Utopie / Dystopie. Przyszłość Miasta, kuratorowanej przez prof. Irmę Kozinę w Rondzie Sztuki w Katowicach.

Dodatkowe wiadomości z aktywności artystycznej; Antonina otrzymała stypendium Instytutu Adama Mickiewicza w ramach programu Kultura Polska na świecie, w 2021 wyróżnienie w międzynarodowym konkursie Mobile Photography Prize organizowanym przez brytyjskie PhMuseum, udział z okazji 40-lecia działalności Łodzi Kaliskiej, prezentacja pracy video Libertango w ramach Young Polish Video Artists w Brukseli oraz prezentacja tej pracy podczas Biennale Sztuki Mediów WRO i w CSW Łaźnia, jako finalistka konkursu w ramach InOut Festival.

Antonina Konopelska jest bardzo aktywną uczestniczką plenerów, warsztatów, przeglądów w których rozwija swój artystyczny bagaż, budując coraz szersze spektrum możliwości wypowiedzi twórczych. W swojej krótkiej, przebogatej karierze uczestniczyła właściwie we wszystkich polskich najważniejszych imprezach dotyczących szerokiego spektrum Mediów. Zwraca uwagę na wyjątkowe podejście doktorantki do auto-rozwoju, w którym odgrywają kontakty z osobowościami świata sztuki w skali międzynarodowej. Zwieńczeniem ogromnej pracy jest nawiązanie współpracy i działania w projekcie ze światowej sławy Julią Weiss, twórczynią kostiumów m.in. do filmów 12 małp, American Beauty, Lalkarka, A Woman of Independent Means... Pozostaje nam z niecierpliwością czekać na efekty współpracy obu Pań.

Samorozwój to także wytyczone cele na polu dydaktyki.

Antonina podjęła pracę jako wykładowczyni w Pracowni Fotografii w Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych oraz w 2021 roku dzięki wygraniu konkursowi na stanowisku wykładowcy w Pracowni Kompozycji Brył i Płaszczyzn na Wydziale Wzornictwa warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

W ramach praktyk dydaktycznych w latach 2016/19 Doktorantka prowadziła interdyscyplinarne zadania ze studentami w Pracowni prof. Ewy Zawadzkiej w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

Co pisze Antonina Konopelska o dydaktyce: „... Dydaktykę widzę jako spotkanie, jako dialog, jako kształtowanie świadomości postaw przy jednoczesnym zachowaniu relacji równości z drugim człowiekiem. Wzajemny szacunek i zrozumienie, że każdy jest indywidualnością to podstawa wszystkich działań. Kluczowym zadaniem wykładowcy jest w moim odczuciu współbycie w kształtowaniu postaw wobec wyzwań i problemów jakie stawia nam współczesny Świat, w którym istotą w procesach artystycznym i projektowym jest empatyczne zrozumienie drugiego człowieka i potrzeb społeczeństwa. ...” ( cyt. A. K.)

Życzę Antoninie owocnej realizacji przedstawionej koncepcji na polu dydaktyki, ale przede wszystkim wiernej realizacji zamierzeń twórczych.

Kiedy podjąłem się napisania recenzji dla Antoniny Konopelskiej nie spodziewałem się, że praca uruchomi we mnie tak głęboko schowane pokłady mojej jaźni. Wgłębiając się w opis projektu Wszystko, co mam(y) zacząłem projektować swój System. Każdy ma nieograniczone, niezbadane terytoria swojego wnętrza, własnych hostów z alterami, gdzie frontuje się ze swoim ego.

Praca Antoniny pozwoliła mi zatrzymać się, a nawet wrócić, cofnąć się do przeszłości, gdzie każdy człowiek jeszcze w łonie matki przeżywa własny Świat w konfrontacji z otaczającą rzeczywistością, czasami niebiańską, błogą, lecz w większości złowrogą, rzucającą coraz to nowe wyzwania.

Przyglądając się „portretowi zbiorowemu/ pojedynczemu Leny” znalazłem takie miejsce i czas na Safes pace/ bezpieczne miejsce, gdzie odrzucając cierpienia Niżyńskiego, można doświadczyć odkrywania swojej natury jak Duchamp w pracy Etant donnes z 1966 roku ( miałem wtedy 11 lat i może miałem swoje Frontery?).

Uważam, że dawno nie poruszyła mnie tak praca artystyczna jak projekt Antoniny Konopelskiej, a na pewno młoda artystka uczyniła swoim dziełem tyle dobrego osobie Leny z DID.

Konkludując.

Po wnikliwym zapoznaniu się z pracą pt. Wszystko, co mam(y) uważam, że na podstawie dokumentacji, materiałami z video i kalendarium wystaw oraz osiągnięć dydaktycznych mogę stwierdzić – Antonina Konopelska jest wszechstronnie przygotowaną artystką, dojrzałą i zaangażowaną w problemy otaczającej rzeczywistości, a potencjał twórczy wnosi swoją energią i mądrością intelektualną nowe treści artystyczne w świecie sztuki.

Praca doktorska, przygotowana pod opieką tak wybitnego promotora prof. Ewy Zawadzkiej stanowi oryginalne dzieło artystyczne oraz wykazuje bardzo szeroką wiedzę teoretyczną w której pracuje kandydatka, w dziedzinie ; sztuki plastyczne, w dyscyplinie artystycznej : sztuki piękne.

Praca doktorska Kandydatki Antoniny Konopelskiej uzasadnia nadania jej stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki w dyscyplinie : sztuki plastyczne i konserwacji dzieł sztuki.

Gratuluje Antoninie Konopelskiej tak wspaniałej pracy i i bardzo się cieszę, że mogłem to Wydarzenie poznać.

I nie tylko ja się cieszę.



Gdańsk , marzec 2022 roku